Ner 205. ROK 1840 PONIEDZIAŁEK 7 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Narodzenie N. P. M.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Radosława.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 27" 5" 801 | + 11, 3 | 4, 75 | Zaden | Pochmurno | Deszcz |
| 5 | 2 | 6, 246 | + 16, 4 | 4, 30 | Północny słaby | ,, | Deszcz |
| | 10 | 6, 161 | + 9, 7 | 4, 26 | ,, ,, | ,, | Deszcz |
| | 6 | 5, 675 | + 9, 6 | 4, 40 | Zaden | Pochmurno | Deszcz |
| 6 | 2 | 5, 702 | + 12, 9 | 4, 66 | Pn Zachodni słaby | ,, | |
| | 10 | 5, 728 | + 10, 9 | 4, 74 | Zaden | ,, | |

## Wiadomości zagraniczne.

Warszawa 5 *Września o godzinie* 8 *z rana*. »Za kilka godzin, będziemy tu mieli wspaniałe widowisko, jakiego od lat kilkunastu Warszawa nie była świadkiem; — nastąpi bowiem uroczysty wjazd Xiężniczki Hesko-Darmstadzkiéj, narzeczonéj Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Następcy Tronu, w towarzystwie Najjaśniejszéj Cesarzowéj. — Téj chwili gdy ten list piszę, widzę z okien moich w Marywilu szpaler piechoty liniowéj z jednéj, a tysiące Warszawian tłumami cisnących się i szykujących z drugiéj strony, dla powitania tak drogich Gości. — Cała przestrzeń, począwszy od Wolskich rogatek aż do kolumny Zygmunta na Krakowskiém przedmieściu, wysłana jest kwiatami. Będzie to uroczy obraz matki sześćdziesięciu milionów ludów, przywożącéj śliczną oblubienicę, dla najukochańszego syna swego, przyszłego ich władzcy. — Sam najjaśniejszy cesarz znajduje się już od kilku dni w murach naszych, i gdziekolwiek się ukaże, doznaje radosnego przyjęcia w okrzykach wiernego ludu.« —

— *Paryż* 21 *Sierpnia*. —

*Messager* zaprzecza wiadomości że xiąże Orleanu w skutku nowych doniesień z Wschodu odjechał do zamku Eu, xiąże chciał tylko osobiście przekonać się czy niebepieczna podróż króla i przestrach jakiego królowa doświadczyła niepozostawiły szkodliwych skutków. Xiąże wczoraj po południu powrócił już do Paryża.

Chociaż giełda od kilku miesięcy doznała częstych zmian, nie mniemamy jednak żeby spadnięcie papierów o 2 franki mogło zajść bez jakiejś nader ważnej wiadomości. Mniemają powszechnie że te wiadomości nadeszły statkiem parowym *Etna* który w dniu 19 b. m. przybył z Alexandryi do Tulonu: Ton w jakim *Constitutionnel* zaprzecza wczorajszym pogłoskom nie bardzo jest zdolny usunąć obawy i oskarżają głośno prezesa rady że jakąś ważną wiadomość w tajemnicy zachowuje.

Wszyscy ministrowie którzy dotąd znajdują się w Eu w ciągu dnia dzisiejszego oczekiwani są w Paryżu.—Rodzina królewska jutro powróci.

Nadeszłe dziś z Marsylii listy prywatne donoszą że w dniu 18 b. m. 400 majtków

otrzymało rozkaz opuszczenia okrętów kupieckich i wstąpienia w służbę marynarki królewskiéj. Też same listy donoszą że w Marsylii rozeszła się wieść o połączeniu się flot na morzu śródziemném.

*Univers* zapewnia dzisiaj że nie ma wcale mowy o zwołaniu izb.

P. Chateaubriand wczoraj w towarzystwie mnóstwa Francuzów i Anglików, między któremi znajduje się także Lady Bulwer odjechał ztąd w podróż do Włoch.—Mistress Trollope połączy się z tém towarzystwém w Wenecyi.

— *Tuluza* 19 *Sierpnia.* —

Nasze miasto wczoraj było świadkiem okropnego nieszczęścia. Około 4 po połndniu 3 gwałtowne następujące tuż po sobie wstrząśnienia, kazały przeczuwać podobny wypadek, jaki dotknął Tuluzę w roku 1816 i 1822 przestraszeni mieszkańcy rzucili się na ulicę i wszystkie oczy zwróciły się ku punktowi, który jak mniemano, był sceną tegoż nieszczęścia; gęsty dym który się wkrótce potém wzniósł nad poziom, potwierdził smutne przeczncie. Fabryka prochu została wysadzoną w powietrze. — Niezmierne mnóstwo ludzi rzuciło się natychmiest ku owemu miejscu, w pewnéj już odległości dały się widzieć pod rozwalinami zapadłych domów, pokaleczone ludzkie ciała. Wrażenie jakie ten widok sprawił, zwiększyło się jeszcze jękami matek żon i dzieci tych nieszczęśliwych. O ile dotychczas dojść można było, zdaje się że 9 osób zginęło, kilka domów zapadło się, powód explozyi nie jest wiadomy, podają massę wysadzonego prochu, na 17,000 kilogramów.

— *Londyn* 19 *Sierpnia.* —

Mniemano że za powrotem pana Gnizot, pan Bourqueney który sprawował interesa francuzkie w czasie jego nieobecności w Londynie, wyjedzie z téj stolicy. Tymczasem słychać że w skutku obecnego stanu spraw politycznych pobyt pana Bourqueney w Londynie przedłuży się. Względem rezultatu podróży posła francuzkiego i oświadczeń jakie mogły być wskutku jéj uczynione rządowi angielskiemu, dzienniki tutejsze niezawierają nawet domysłów. Z ubocznych wyrażeń dzienników ministeryalnych tyle zaledwie można wnosić, że wypadek téj podróży nie przedstawia bardziéj zaspakajających widoków. Podług ostatnich otrzymanych przez nas wiadomości, lord Palmerston nie uczynił dotąd żadnego kroku w celu otrzymania od gabinetu francuzkiego wyjaśnienia względem przygotowywanych uzbrojeń. W obecnych chwilach nie tyle powinniśmy z Paryża oczekiwać wiadomości jak z zamku Eu, gdzie król się znajduje, i dokąd pan Thiers udaje się tak często jak tylko inne jego powinności pozwalają na to.

Londyński korrespondent dziennika Hamburskiego Börsen Halle donosi temu dziennikowi pod dniem 18 b. m. Gazeta dworska w tym dniu zawierała szereg postanowień które 39 vice i kontr-admirałów którzy obecnie pobierali pensyę wysłużoną, powołuje do służby nieczynnéj. Wspomniony korespondent nie mniema jednak żeby to postanowienie miało związek z przygotowaniami wojennemi.

— *Dnia* 21 *Sierpnia.* —

Królowa Wiktorya wczoraj przejeżdżała z królową belgijską w Parku Windsor. Obie zdawały się być wesołemi i przyjaźnie usposobionemi skąd wnoszą że stosunki między Anglią i Francyą nie tak bardzo muszą być naprężone, jak się zdawać może z tonu dzienników. Sądzą że królowa angielska przynajmniéj publicznie nie okazywałaby takiéj uprzejmości dla córki króla francuzkiego gdyby Anglia i Francya były bliskiemi wojny.

Tutejsze dzienniki zawierają obszerne korespondencye w przedmiocie pobytu króla Filipa w Boulogne i Eu. Podług korespondencyi w dzienniku *Standard* publiczne okazywanie się króla w Boulogne gdzie tenże przechadzał się pieszo, wszędzie; nawet między mieszkającemi tam Anglikami wielki zapał obudzało. Jeden z nich jak opowiadają nazwiskiem Brosher w teatrze ujął rękę króla i rzekł. Niech cię Bóg błogosławi Ludwiku Filipie. Inni dawali słyszeć okrzyki Niech żyje Francya i Anglia! oby wieczny pokój panował między niemi.

— *Dnia* 22 *Sierpnia.* —

Wczoraj wieczorem królowa Wiktorya i królowa Belgijska znowu przejeżdżały po parku w Windsor w drugim powozie za niemi jechała xiężna Kent i xiężna Hohenlohen Langersburg. Daléj następowała kalwakata na któréj czele znajdował się król belgijski i xiążę Albert. Poseł pruski hrabia von Bullów i lord Palmerston wczoraj z rana powrócili z Windsor, do Londynu. Król Leopold zamyśla w początku przyszłego tygodnia a może nawet w poniedziałek powrócić do Bruxelli. Paropływ *Widgon* oczekuje już w pogotowiu w Woolwich dla przyjęcia na pokład króla i królowéj Belgii i przewiezienia ich do Ostende.

Ostatni numer gazety dworskiéj zawiera urzędowe doniesienia o mianowaniu vice-hrabiego Follkland gubernatorem nowéj Zelandyi

Owdowiała królowa Adelajda w tych dniach powróciła z podróży po prowincyach północnych do swojéj posiadłości wiejskiéj Bushy Park.

— *Konstantynopol* 5 *Sierpnia.* —

Onegdaj poseł Angielski otrzymał nadzwyczajną drogą wiadomość, że mocarstwa nie mogąc wyjednać przystąpienia Francyi, ukończyły konferencye w Londynie traktatem względem uregulowania sprawy turecko-egipskiéj. Porta urzędownym obiegnikiem podziękowała posłom mocarstw za to doniesienie i dodała iż oczekuje tylko przybycia swoich gońców aby natychmiast do ratyfikacyi traktatu przystąpić. Względem punktów traktatu dotychczas tyle wiadomo, że porta odzyskać ma flotę i Syryę, i że postanowiono iż ma utrzymać zupełną neutralność w razie gdyby potrzeba było użyć środków przymusu przeciw vice-królowi. Natychmiast po otrzymaniu depeszy lord Ponsonby przesłał potrzebne rozkazy admirałowi Stopford aby ten że bezzwłocznie z całą flotą udał się do brzegów syryjskich. Z flotą angielską połączyć się ma austryacka lewancka eskadra, pod rozkazami kontr-admirała Bandiera. Porta wyśle trzy brygi, kilka korwet i znaczną liczbę statków transportowych z żywnością i amunicyą, które połączyć się mają z eskadrą admirała Stopford. To okazuje, że zasada neutralności porty jest w najlepszéj na drodze modyfikacyi. Jednakże uważają tu tę okoliczność z innego zupełnie punktu. Połączona flota ma najprzód na celu zasłonić ciężko uciśnionych chrześcijan na Lizbanie, przeciw okropnym prześladowaniom. Dopiero jeśliby Mehmed Ali chciał przeciw postanowieniom mocarstw działać po upłynieniu ostatniego terminu, który mu przeznaczono, wypadnie nakoniec przystąpić do użycia siły, wtedy być może że okręty tureckie nie będą miały czynnego udziału w środkach przymusu.

W liście z Beirut 21 lipca czytamy: Kilka band powstańców stoi jeszcze w górach cedrowych pod Tripolis i w Mita. Mniemają że inni wkrótce się poddadzą. Ponieważ całe ich uzbrojenie, składa się z 2000 sztuk broni, przeto oni mogą się spodziewać przynajmniéj mniéj uciążliwych warunków. Z Beirut wyruszyło 9000 żołnierzy w trzech kolumnach.

Daremnem byłoby chcieć opisać wrażenia iakie na porcie uczyniła wiadomość o postanowieniach konferencyi i traktacie czterech mocarstw w przedmiocie sprawy wschodniéj. Onegdaj przywiózł tę ważną wiadomość goniec angielski a w kilka godzin poźniéj austryjacki. Natychmiast posłowie wielkich mocarstw wyjąwszy pana Pontois udali się osobiście do porty dla doniesienia o tym wypadku. Radosne zamięszanie jakie panuje w pałacu padyszacha jest rękojmią że treść traktatu odpowiada oczekiwaniom porty, a nawet przewyższa dotychczasowe nadzieje. Jakkolwiek było wielkie zaufanie które porta pokładała w Anglii i innych wielkich mocarstwach (zaufanie którego najlepsze dowody porta dała odrzucając wszelkie zabiegi i propozycye Mehmeda Ali' względem bezpośredniego ułożenia się) musiemy jednak przyznać że porta przez zbieg tajnych okoliczności, znękana intrygami, buntami i zdradą, właśnie stała na punkcie w którym bardzo mogła zachwiać się w swojéj ufności, i zapragnąć pokoju za jaką bądź cenę. Nigdy pomyślna wiadomość nie nadeszła bardziéj w porę jak w téj chwili, w któréj najniebezpieczniejszy spisek częścią przypadkiem częścią przez czujność policyi w Stambule odkrytym został. Zdrada Chozrewa paszy nie podlega już wcale wątpliwości. Stronnictwo którego on był głową nie straciło odwagi po uwięzieniu go, owszem podburzone przez ajentów egipskich, chciało zamierzony zamach wykonać i naznaczono już dzień i godzinę do rozpoczęcia działań. Więcéj niż niezręcznem zdawało się z samego zaraz początku że wielkiego wezyra którego zamiarem nie co innego było jak detronizacya Abdul Medszida, bez poprzedniego sądowego roztrząsnienia jego sprawy skazano na wygnanie. Przez śledztwo i postępowanie sądowe, byłby rząd doszedł do pewności i mnóstwo ukrytych jeszcze wtedy okoliczności byłoby na jaw wyszło, które teraz na zawsze pozostaną tajemnicą. Możnaby wtedy było wystąpić z energią która w porę użyta postawiłaby zdrajców w niemożności wywarcia szkodliwego wpływu. To zdaje się że dokonane zostało przez środki użyte w ostatnich dniach, jednakże jeszcze szukają jakby ciemności do okoła, i liczne uwięzienia, tajemne co dzień powtarzające się wykonywanie wyroków śmierci, które następuje po bardzo krótkich badaniach, zdają się dowodzić że winni zostają odkrywani. Szkoda że kary śmierci wykonywane są wewnątrz murów sta-

nego seraju a nie na znanym placu Gilany. Bardzo znany od niejakiego czasu pewien Francuz mocno był skompromitowany w odkrytym spisku i pan Pontois otrzymał od porty urzędowne naglące wezwanie, aby tego człowieka oddalił z Stambułu. Ostatnie rozstrzygnienie sprawy wschodniéj przez cztery mocarstwa, ustanowienia prawnego stosunku między Padyszachem i vice-królem, położy koniec zdradzie i spiskowi i w tym duchu można powiedzieć, że nigdy w stosowoiejszym czasie, żaden krok nie został uczyniony, jak obecnie traktat 15 lipca.

— *Alexandrya 6 Sierpnia.* —

Powstanie w Syryi zdaje się niezupełnie jeszcze być przytłumioném i dla tego nie byłoby bezpieczném wdawać się w obecnéj chwili w interesa z tamtejszemi okolicami. Tutaj także ostatnie wypadki paraliżują wszelką spekulacyą. Konsul francuzki na zwołanem umyślnie posiedzeniu radził swoim ziomkom ograniczać ile możności interesa handlowe i ściągać należne im summy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 6 do 7 Września.*

Stanowski Józef ob., Komar Józef ob., Wdowiszewski Kajetan ob., Komonikoski Józef ob., Kawecki Rudolf ob., Raziński Michał ob., Traitler Ignacy ob., Wajgart Jan ob., Stanowski Ludwik ob., Bartkowski Jan ob., Janiszewski ob., Borkiewicz Leopold ob., Zochowski Felix ob., Kozłowski Ludwik ob. z Polski; — Piotrowski Adam ob, Kozmiński Karol, Aureggio kapitan cess. ross., Dehn pułkownik cess. ross., Trzetrzewiński Jan prezes tryb., Skrzyński Alexander ob., Machnicki Bonifacy, Gagatnicki Antoni ob., z Galicyi.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro* 2734.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI,

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Wzywa wszystkich do spadku po Rózalii Gebhard w roku 1833 w Krakowie zmarłéj, prawo mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy zgłosili się z stósownemi dowodami po odebranie z depozytu sądowego summy 72 złp. 21 gr. w massie Rózalii Gebhard znajdujących się; w przeciwnym bowiem razie z massą tą jako bezdziedziczną postąpioném będzie.

Kraków d. 21 sierpnia 1840 r.

Sędzia Prezydujący.

DUDREWICZ.

(1r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

*Nro* 5801.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W wykonaniu Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27 maja r. b. do Nru 2982 zapadłéj, podaje do powszechnéj wiadomości że w dniu 10 września roku b. odbędzie się w biórach Wydziału o godzinie 10 zrana licytacya in minus na dostawę: 1) dla koni Żandarmeryi krajowéj owsa korcy 1535 garcy $7\frac{1}{2}$ i siana cent. 1965 funtów 10; 2) dla żandarmeryi i milicyi, słomy kłociatéj cent. 2043 funt 30. Chęć przeto podjęcia się téj dostawy mający opatrzeni w vadium zpł. 1762 zechcą się w czasie i miejscu jak wyżéj oznaczonym znajdować gdzie o bliższych warunkach téj dostawy wiadomść udzieloną sobie mieć będą. Ostrzega się nakoniec iż do licytacyi tylko tutejszokrejowi mieszkańcy przypuszczonemi zostaną.

Kraków d. 31 sierpnia 1840 r.

Senator prezydujący

KOPFF.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

*Nro* 4531.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa wszystkich prawo mających, aby w terminie trzech miesięcy zgłosili się z stósownemi dowodami po odebranie z depozytu sądowego kwoty złp. 304 gr. 7 w massie X. Andrzeja Jarzębińskiego w roku 1827 zmarłego zalegającéj, po upłynieniu bowiem powyższego terminu, z massą tą, jako bezdziedziczną postąpioném będzie.

Kraków d. 21 sierpnia 1840 r.

Sędzia Prezydujący

DUDREWICZ.

(1r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

*Jutro z powodu uroczystego święta Gaz. Krak. nie wyjdzie.*